

## ARTYKUŁY

Klio. Czasopismo poświęcone dziejom Polski i powszechnym  
PL ISSN 1643-8191, t. 35 (4)/2015, s. 45–68

---



<http://dx.doi.org/10.12775/KLIO.2015.044>

ANDRZEJ RACHUBA \*

### Inflantczycy i Kurlandczycy na Żmudzi w XVI–XVIII wieku \*\*

#### Livonians and Curonians in Samogitia from 16<sup>th</sup> to 18<sup>th</sup> century

**Streszczenie:** W artykule podjęto problem napływu szlachty pochodzenia inflanckiego na ziemię litewskie. Jest on trudny do opracowania z powodu braku źródeł rejestrujących stan posiadania i transakcje majątkowe (ksiąg grodzkich, ziemskich) z terenu Inflant i Kurlandii. Nie ma też wykazów wszystkich właścicieli, dzierżawców i zastawników dóbr w Wielkim Księstwie Litewskim z XVI–XVIII wieku. Podstawą badań są popisy pospolitego ruszenia i rejestry podymnego z lat 1567, 1621, 1667, 1690 i 1765. Są to źródła zawodne, które tylko w pewnym stopniu mogą odzwierciedlać stan zaludnienia kraju, ale nie dysponujemy prawie żadnymi innymi dokumentami. Autor podjął się analizy dostępnych źródeł, zwracając uwagę m.in. na kwestię brzmienia nazwisk szlacheckich. Z przeprowadzonej analizy wynika, że w omawianym okresie na Żmudzi osiedliło się kilkadzie-

---

\* Instytut Historii im. T. Manteuffla Polskiej Akademii Nauk, Rynek Starego Miasta 29/31, Warszawa; e-mail: andrzejrachuba@wp.pl.

\*\* Artykuł powstał w ramach programu Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego pod nazwą „Narodowy Program Rozwoju Humanistyki” w latach 2012–2015 (grant nr 0156/FNiTP/H12/80,2011).

siąt rodzin inflanckich i kurlandzkich, zmuszonych do ucieczki z Inflant, dochowujących wierności królom Polski, ale też poszukujących na ziemiach litewskich łatwiejszego życia.

**Abstract:** The main issue of this paper is Livonian nobles' immigration to Lithuania. This topic is very difficult to investigate, because of significant deficiency in sources presenting a registration of estates and real estate transactions from Livonia and Courland. There are no registers of owners, tenants, or pledgees of estates from Grand Duchy of Lithuania from 16<sup>th</sup> to 18<sup>th</sup> century and therefore primary sources for research presented in the paper are military and tax registers from 1567, 1621, 1667, 1690 and 1765. Unfortunately those registers have many disadvantages, which need to be highlighted. The author of the article analysed transformations of nobles' surnames. Results of this analysis show that in above mentioned period of time several dozens of Livonian and Courland noble families settled in Samogitia. Those families were forced to leave Livonia as they remained loyal to the Polish king, although they also wanted to improve their economic status.

**Słowa kluczowe:** Żmudź, Inflanty, Kurlandia

**Keywords:** Samogitia, Livonia, Courland

Problem napływu szlachty pochodzenia inflanckiego na ziemie litewskie był już kilkakrotnie podejmowany w literaturze niemieckiej: w 1984 roku Percy von Schroeders zamieścił o takich osobach informacje oparte na źródłach niemieckich, kilka lat temu zaś Klas Lackschewitz z pomocą Andrzeja Prus-Niewiadomskiego dopełnili ów zasób danych, wykorzystując najnowsze polskie edycje źródłowe, głównie firmowane przez niżej podpisanego (dotyczące Wielkiego Księstwa Litewskiego rejestry podymnego, spisy urzędników i deputatów do Trybunału)<sup>1</sup>. Trudno jednak owe badania porównywać z bogatą, choć też niedającą pełnego obrazu zjawiska, literaturą odnoszącą się do napływu i roli szlachty pochodzenia polskiego na Litwę (w tym Żmudź)<sup>2</sup>. Problemem migracji różnych nacji na Żmudź

---

<sup>1</sup> P. von Schroeders, *Nachrichten über Kurländer in Litauen*, München 1984; *Kurländer in Litauen: Ergänzungen zu Dr. von Percy von Schroeders „Nachrichten über Kurländer in Litauen“*, 1984, Bearb. A. Prus-Niewiadomski, K. Lackschewitz, „Sonderausgabe” 2009/1.

<sup>2</sup> M. Kosman, *Polacy w Wielkim Księstwie Litewskim. Z badań nad mobilnością społeczeństwa w dobie unii Jagiellońskiej 1386–1569*, [w:] *Spółeczeństwo Polski Średniowiecznej. Zbiór studiów*, red. S. K. Kuczyński, t. 1, Warszawa 1981, s. 347–377; J. Jurkiewicz,

zajmowali się też badacze litewscy – Vacys Vaivada, Eugenijus Savišcevas, Rita Regina Trimonienė, Jolanta Skurdauskienė – i choć uwagę skupiali głównie na dominującej grupie szlachty polskiej, to podali też trochę informacji o innych nacjach, w tym o Inflantczykach<sup>3</sup>. Wreszcie niezwykle pomocne dla tematu są dane źródłowe w opracowanym przez Grzegorza Błaszczyka *Herbarzu szlachty żmudzkiej*, opartym w dużym stopniu na tych samych przekazach, z jakich i ja korzystam<sup>4</sup>. Zawarte w tych pracach informacje nie wyczerpują jednak tytułowego problemu, który jest trudny do opracowania z kilku powodów. Przede wszystkim z braku odpowiednich – rejestrujących stan posiadania i transakcje majątkowe (ksiąg grodzkich, ziemskich) – źródeł z terenu Inflant i Kurlandii. Na szczęście zachowało się dość dużo ksiąg grodzkich żmudzkich, upickich i wiłkomierskich, a więc z ziem graniczących z szeroko rozumianymi Inflantami (Inflanty właściwe,

---

*Osadnictwo polskie w Wielkim Księstwie Litewskim w świetle badań historycznych*, „Acta Baltico-Slavica” 1994, t. 22, s. 237–255; B. M. Topolska, *Polacy w Wielkim Księstwie Litewskim w XVI–XVIII wieku (Przyczynek do dziejów polskiej emigracji na Wschód w okresie staropolskim)*, „Lituanoslavica Posnaniensia. Studia Historica” 1987, t. 2, s. 166–185; G. Błaszczyk, *Żmudź w XVII i XVIII wieku. Zaludnienie i struktura społeczna*, Poznań 1985.

<sup>3</sup> V. Vaivada, *Katalikų bažnyčia ir Reformacija Žemaitijoje XVI a. esminiaj raidos bruožai*, Vilnius 2004; E. Savišcevas, *XVI a. pirmos pusės Žemaičių valdžios elitas: kilmė ir tapatybė*, [w:] *Žemaičių istorijos viršmas*, Vilnius 2004, s. 179–180; idem, *Žemaitijos savivalda ir valdžios elitas 1409–1566 metais*, Vilnius 2010; R. R. Trimonienė, *Ewangeliccy przybysze z Polski i innych krajów i ich społeczno-ekonomiczna integracja ze społeczeństwem lokalnym na Żmudzi w 2. połowie XVI w.*, [w:] *Studia nad Reformacją*, red. E. Bagińska, P. Guzowski, M. Liedke, Białystok 2010, s. 99–110; eadem, *Socialiniai pokyčiai žemaičių politiniame elite XVI a. antrojoje pusėje*, „Lietuvos Bajoras” 2005, t. 10, s. 2–8; eadem, *Svetimšalių ir svetimtaucių bajorų migracija į Žemaitiją XVII a. pirmoje pusėje. Imigracijos kultūriniai veiksniai ir įtakos Žemaičių visuomenei*, [w:] *Rytų Europos kultura migracijos kontekste. Tarpdalykiniai tyrimai*, Vilnius 2007, s. 491–514; eadem, *Žemaitijos bajorų etninio tapatumo problema XVI a. pabaigoje–XVII a. pradžioje, imigraciniai procesai*, „Tiltai. Mokslo darbai. Priedas” 2012, nr 43: *Krikščioniškosios vertybės kultūros ir istorijos kontekste*, red. ir sud. A. Ramonas, S. Vaitekūnas, s. 217–236; eadem, *Livonijas muižnieku dzimtu iecelošana Žemaitijā 16. gadsimta otrajā pusē – 17. gadsimta sākumā*, „Ventspils muzeja raksti” 2006, t. 5, s. 61–69; J. Skurdauskienė, *Kształtowanie się posiadłości ewangelickich przybyszów (fundatorów kościołów) na Żmudzi w drugiej połowie XVI wieku i na początku XVII wieku*, [w:] *Studia nad Reformacją...*, s. 75–98.

<sup>4</sup> G. Błaszczyk, *Herbarz szlachty żmudzkiej*, t. 1–3, Warszawa 2015.

Księstwo Kurlandii i Semigalii). Niestety, choć istnieje wiele spisów szlachty inflanckiej – rękopiśmiennych i drukowanych – to w rzeczywistości nie ma spisu wszystkich rodzin z tego obszaru dla drugiej połowy XVI wieku, co skazuje nas wielokrotnie na domysły w ocenie niemiecko brzmiących nazwisk posiadaczy ziemskich na Litwie. Nie ma też wykazów wszystkich właścicieli, dzierżawców i zastawników dóbr w Wielkim Księstwie Litewskim z XVI–XVIII wieku. Jak wiadomo, a co zaskazuje w tym kontekście, czuła na swe prerogatywy szlachta Rzeczypospolitej nie rejestrowała swych przedstawicieli, by w ten sposób kontrolować „czystość” szeregów i nie dopuszczać do wdzierania się w nie plebejuszy. Korzystali więc oni z tej furtki dość skwapliwie, niekiedy pod pozorem bycia właśnie Inflantczykiem<sup>5</sup>. Dla Kurlandii, której szlachta o kontrolę „obywatelstwa” dbała, dysponujemy zaś spisami osób (rodzin) zarejestrowanych w tzw. Ritterbanku, odnoszącymi się jednak dopiero do pierwszej połowy XVII wieku, zaczynając od 1620 roku. Na dodatek nie wszystkie rodziny szlacheckie mieszkające tam chciały i potrafiły (zdążyły) się zarejestrować<sup>6</sup>.

Dnia 28 XI 1561 roku poselstwo inflanckie złożyło w Wilnie przysięgę wierności Zygmuntowi Augustowi, a 25 XII 1566 roku doszło do zawarcia formalnej unii Inflant z Wielkim Księstwem Litewskim. Z ziem

---

<sup>5</sup> *Udział „Inflantczyków” i oficerów cudzoziemskiego pochodzenia w życiu publicznym Wielkiego Księstwa Litewskiego w latach 1569–1732*, [w:] *Rzeczpospolita państwem wielu narodowości i wyznań XVI–XVIII wiek*, red. T. Ciesielski i A. Filipczak-Kocur, Warszawa–Opole 2008, s. 431–442.

<sup>6</sup> Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie (dalej: AGAD), Metryka Koronna, nr 404, k. 200–210v; Archiwum Narodowe w Krakowie, Archiwum Sanguszków, rkps 48; Latvijas nacionālā biblioteka w Rydze, rkps R x/100K, 1, 78; Rossijskaja gosudarstwiennaja biblioteka w Moskwie, Otdel rukopisiej, fond 68, nr 340, k. 106–107v; H. J. v. Lieven, *Materialien zu einer liefländischen Adelsgeschichte* – -, „Nordische Miscellaneen”, Riga 1788, s. 11–732; [E. von Fircks], *Kurländisches Ritterbuch*, Mitau 1893; idem, *Die Ritterbanken in Kurland nach dem Original-Protokolle von 1618–1648*, „Jahrbuch für Genealogie, Heraldik und Sphragistik” 1895, Mitau 1896, s. 1–109; G. A. Muelverstedt, *Der Preussische Adel unter der alien Kurländischen Ritterschaft*, „Jahrbuch für Genealogie, Heraldik und Sphragistik”, 1897, Mitau 1898, s. 35–44; *Die Baltischen Ritterschaften. Uebersicht ueber die in den Matrikeln der Ritterschaften von Livland, Estland, Kurland und Oesel verzeichneten Geschlechter*, Limburg/Lahn 1973.

leżących na północ od Dźwiny utworzono Księstwo Zadźwińskie, a ziemie Kurlandii i Semigalii oddano jako lenno Gothardowi Kettlerowi<sup>7</sup>.

Teoretycznie więc od tego czasu zaistniały warunki do osiedlania się Inflantczyków na ziemiach litewskich, choć prawo (tzw. Statuty – Pierwszy z 1528, Drugi z 1566 i Trzeci z 1588 roku) nie ułatwiało życia chętnym do migracji. Cudzoziemcy długo nie mogli nabywać ziemi i sprawować żadnych urzędów. Drugi Statut (art. 9) zakazywał władcy dawania dóbr i urzędów cudzoziemcom, „zagranicznikom” i „sąsiadom” oraz zastrzegał, że jeśli jednak ktoś taki wejdzie w posiadanie dóbr na Litwie w wyniku nadania władcy lub „którym inszym prawem”, to musi z nich pełnić służbę wojenną (ziemską), ale nie może sprawować tu żadnych urzędów<sup>8</sup>. Trzeci Statut potwierdził te obostrzenia, dodając, że cudzoziemiec taki musi składać przysięgę w sądzie grodzkim powiatu, w którym osiadł, na wierność i zyczliwość Litwie<sup>9</sup>. Mimo unii Inflantczyków z całą pewnością traktowano, jeśli już nie jak cudzoziemców, to jak „zagraniczników”, ewentualnie „sąsiadów” (choć wydaje się, że termin ten dotyczył głównie Polaków). Co więcej, na Żmudzi nawet Litwinów uznawano za „cudzoziemców”, a więc tym bardziej musiało się to odnosić do Polaków i Niemców z Inflant. Jednak już na sejmie koronacyjnym w 1574 roku król Henryk zobowiązał się dawać urzędy i dzierżawy żmudzkie „rodzicom, które z przodków dawno tu żyją i są urzędzony”, co nie wykluczało nie-Żmudzinów, choć musieli oni być tu już dawno osie-

---

<sup>7</sup> E. Kunze, *Organizacja Inflant w czasach polskich*, [w:] *Polska a Inflanty*, red. J. Borowik, Gdynia 1939, s. 1–12; E. Tarvel, *Stosunek prawnopañstwowy Inflant do Rzeczypospolitej oraz ich ustroj administracyjny w l. 1561–1621*, „Zapiski Historyczne” 1969, t. 34, z. 1, s. 49–77; A. Tyla, *Litwa i Livonia XVI a. pabaigoje – XVII a. pradzije*, Vilnius 1986; B. Dybaś, *Inflanty – unijny „poligon” Rzeczypospolitej*, [w:] *Unia Lubelska z 1569 roku. Z tradycji unifikacyjnych I Rzeczypospolitej*, red. T. Kempa, K. Mikulski, Toruń 2011, s. 101–110.

<sup>8</sup> *Pomniki prawa litewskiego z XVI wieku*, wyd. F. Piekosiński, [w:] *Archiwum Komisji Prawniczej*, t. 7, Kraków 1900, s. 48; P. Dąbkowski, *Stanowisko cudzoziemców w prawie litewskim w drugiej połowie XV i w XVI wieku (1447–1588)*, Lwów 1912 (*Studia nad historią prawa polskiego*, t. 5, z. 2); K. Avizonis, *Rinkiniai raštai*, t. 1, Roma 1975; M. Jučas, *LDK – lietuviams, arba bajorų pastangos XVI–XVIII a. neleisti svetimšaliams įsigyti Lietuvoje žemių*, „Kultūros barai” 1998, t. 12, s. 84–86.

<sup>9</sup> *Statut Wielikaga kniastwa Litouskaga 1588. Teksty. Dawiednik. Kamientaryi*, oprac. I. P. Szamiakin i in., Minsk 1989, s. 118–119 (rozdz. 3, art. 12, 21).

dli<sup>10</sup>. Niemniej można przypuszczać, że ta wspólnota zaowocowała bliższymi kontaktami osobowymi obywateli Inflant i Litwy, co mogło przynieść także pierwsze mieszane małżeństwa i pierwsze kontrakty (kupno-sprzedaż, dzierżawa, zastaw) majątkowe. Okres wojen o Inflanty z pewnością owym pokojowym kontaktom nie służył, choć z drugiej strony zmuszał niekiedy ludność Inflant do ucieczek przed hordami moskiewskimi za Dźwinę – do Kurlandii, Semigalii i na Litwę. Przynajmniej na razie nie mamy jednak na ten temat wielu konkretnych informacji, pomijając kilka pojedynczych przypadków. I tak, już w 1566 roku Zygmunt August nadał swemu „słudze” Razmusowi Szylinkowi (Schillingowi) 15 włók osiadłych i 5 pustych na założenie „paszni” we włości wilkijskiej. Nadanie objęło zapewne sioło gospodarskie Gučzkumpis, czyli późniejsze Gučzkompie<sup>11</sup>. W 1568 roku zarządcą dóbr grusćiewskich Jana Hieronimowicza Chodkiewicza, marszałka wielkiego litewskiego, starosty żmudzkiego, administratora i hetmana inflanckiego został Aleksander von Korff (zm. 1591), a stanowisko to objął po nim (już w 1575 roku) Bartosz von Korff<sup>12</sup>. Zapewne już wówczas ta gałąź znanej inflanckiej rodziny nabyła jakieś dobra na Żmudzi. W 1577 roku Jan von Taube z żoną Gertrudą „Kirtmanową” zakupił bliżej nieokreślone dobra na Żmudzi. Po ucieczce zaś z niewoli moskiewskiej w 1571 roku otrzymał od Zygmunta Augusta ogromne starostwo telszewskie, a w rok później tytuł barona<sup>13</sup>. Starostwo to już w 1590 roku miał jego syn Wilhelm, który w 1596 roku wziął jeszcze w zastaw 6 włók ziemi Tiszkowszczyzna we włości telszewskiej. Dwa lata później Wilhelm Friedrich von Taube, pan w Durben w Księstwie Kurlandzkim, zastawił 2 sioła we włości telszewskiej: Sestawczy i Kałnele, a w 1598 roku kupił dobra Greżołowki (potem Greże) we włości telszewskiej<sup>14</sup>. Akta ziemskie żmudzkie z lat 1575–1600 nie notują wielu transakcji majątkowych z udziałem Inflantczyków, co jednak nie świadczy o ich zupełnym braku<sup>15</sup>. Rozejm

<sup>10</sup> R. R. Trimonienė, op. cit. s. 102.

<sup>11</sup> Ibidem, s. 107; G. Błaszcyk, *Herbarz...*, t. 3, s. 208.

<sup>12</sup> Ibidem.

<sup>13</sup> Ibidem, t. 4 (w druku).

<sup>14</sup> Ibidem.

<sup>15</sup> *Opis dokumentow Wilenskago Centralnago Archiwa driewnich aktowych knig*, t. 1–5, Wilna 1901–1907.

w Jamie Zapolskim z 15 I 1582 roku przywrócił bowiem, wspólne już Litwy i Polski (jako Rzeczypospolitej), panowanie nad Inflantami w zdecydowanie rozszerzonych realnie granicach, a niespokojne czasy przyniosły falę migracji mieszkańców Inflant do Wielkiego Księstwa Litewskiego, w tym i na Żmudź. Prawdopodobnie najbardziej spektakularny przykład wiąże się z Wedykami, z których Klaus przeniósł się do powiatu brasławskiego, a król nadał mu wysoki urząd ziemski wojskiego tegoż powiatu. Szlachta miejscowa uznała to za znaczące nadużycie i nie dopuściła Wedyka do objęcia urzędu, z którego w konsekwencji musiał zrezygnować. Niemniej cała rodzina zaczęła używać nazwiska w formie spolszczonej jako Wedykowscy i pozostała w Brasławszczyźnie<sup>16</sup>. Przykład ten każe zwrócić uwagę na zjawisko wczesnego polonizowania nazwisk przez Niemców inflanckich, co utrudnia dodatkowo ich identyfikację źródłową. Dane nasze opieramy zaś w dużym stopniu na brzmieniu nazwisk w istniejących spisach. Te niemieckobrzmiące porównujemy do wykazów szlachty inflancko-kurlandzkiej. Jeżeli jednak nazwisko zostało zmienione (spolszczone), a my o tym nie wiemy, to nie mamy możliwości prawidłowej identyfikacji postaci. A tymczasem np. rodzina Gerstenzweigów w XVII wieku często posługiwała się nazwiskiem Jęczmieński<sup>17</sup>, Giecowie to w rzeczywistości von Guetsche<sup>18</sup>, żoną Jerzego Gieca była Anna Dalińska – właściwie von Dahlen<sup>19</sup>, a Gotard Niżyński w 1631 roku został określony jako Inflantczyk<sup>20</sup>, nie wiemy jednak, jak brzmiało jego niemieckie nazwisko. Prawdopodobnie w tym samym cza-

---

<sup>16</sup> Nacyjonalny gistoryczny archiw Biełarusi w Mińsku (dalej: NGABM), fond 1747, inw. 1, nr 1, k. 55–56; zob. *Rejestry popisowe pospolitego ruszenia szlachty Wielkiego Księstwa Litewskiego z 1621 r.*, oprac. A. Rachuba, Warszawa 2015, s. 30; *Urzednicy Wielkiego Księstwa Litewskiego. Spisy*, t. 1, *Województwo wileńskie XIV–XVIII wiek*, red. A. Rachuba, oprac. H. Lulewicz, A. Rachuba, P. Romaniuk przy współudziale U. Jemielińczyka i A. Macuka, Warszawa 2004, nr 4748.

<sup>17</sup> Rodzina wywodziła się od sławetnego Antoniego Gerstenzweiga, przełożonego nad zbrojownią w Dorpacie w 1589 (Rossijskij Gosudarstwiennyj archiw drierwnich aktow w Moskwie – dalej: RGADA – fond – dalej: f. – 389, nr 80, k. 16v), który w 1613 r. otrzymał dobra Kawer, Krist, Foer i Lovin (województwo dorpackie). Jego synem był Tomasz, tego zaś rotmistrz rajtarski Ezajasz Jęczmieński (ibidem, nr 124, k. 136–137).

<sup>18</sup> AGAD, Archiwum Radziwiłłów (dalej: AR), dział XXIII, t. 49, plik 15.

<sup>19</sup> Ibidem.

<sup>20</sup> Biblioteka Jagiellońska w Krakowie (dalej: Jag.), rkps 906, s. 272–274.



się co Wedyk na Braślawszczyźnie, na Żmudzi osiadły rodziny Druwów (von Druwe, Druw) i Dymlerów (Duemler), ale one nigdy nazwisk znacząco nie zmieniły. I tak przodek Druwów – Jodok Druwon był „rycerzem” kurlandzkim, który dostał prawem lennym dobra Schibarte w 1586 roku od Stefana Batorego. Dobra leżały na samej granicy Litwy i Kurlandii<sup>21</sup>. W 1613 roku Otto Druw kupił sioła Rymkuny, Bubile i Drawdzole [lub Drowidzile] od Jana i Zofii z Narbutów Michniewiczów<sup>22</sup>. Druwowie dość szybko się asymilowali, wchodząc w związki małżeńskie z miejscową szlachtą, bo choć ów Otton miał za żonę Adelheidę Schelkingównę, to ich pierwszy syn Aleksander poślubił Elżbietę Kęsztortównę (potem Zofię Eygirdównę), drugi syn Jerzy – jej siostrę Helenę, córka zaś Anna Dorota – Gedeona Białkowskiego<sup>23</sup>. Wspomniany Jerzy został zresztą w 1656 roku strażnikiem żmudzkiem<sup>24</sup>, a rodzina bez problemów funkcjonowała wśród szlacheckiej braci.

Dymlerowie na Żmudzi też pojawili się stosunkowo wcześniej, bo już w 1597 roku Jan Dymbler [sic!] wziął w zastaw 3 sioła we włości telszewskiej: Kurmajcze, Konradze i Kudze, a w 1598 roku kolejne dwa: Sestawcze i Kańlele oraz poddanych majątności Kietuny w Gawrach we włości telszewskiej<sup>25</sup>. Wreszcie w 1601 roku osiadł na Żmudzi Engelbrecht Klodt von Heidenfeld, który otrzymał leżące tu dobra Micajcie<sup>26</sup>. Zauważmy, że owa forpoczta inflancko-kurlandzka to bardzo drobne rycerstwo, zapewne z trudem wiążące koniec z końcem w swej ojczyźnie, stąd decyzja o migracji do sąsiedniej Żmudzi.

<sup>21</sup> G. Błaszczuk, *Herbarz...*, t. 1, s. 585.

<sup>22</sup> Ibidem.

<sup>23</sup> Lietuvos valstybes istorijos archyvas (dalej: LVIA), Seniei Aktai (dalej: SA): 14664, k. 36–37v, 49v; 15198, k. 257–259; Vilniaus universiteto bibliotekos rankraščių skyrius (dalej: VUB): f. 7: Upytes žemes teismo knyga 1633–34, k. 784; Žemaičiu žemes teismo knyga 1640–1649, k. 734–735v; f. 8, nr 4203, k. 301v, registr.

<sup>24</sup> *Urzednicy Wielkiego Księstwa Litewskiego. Spisy*, t. 3: *Księstwo Żmudzkie XV–XVIII wiek*, red. A. Rachuba, oprac. H. Lulewicz, A. Rachuba, P. P. Romaniuk, A. Haratym, Warszawa 2015, nr 1305.

<sup>25</sup> G. Błaszczuk, *Herbarz...*, t. 1, s. 600.

<sup>26</sup> Ibidem, t. 3, s. 132.



Losy Inflant i Kurlandii potoczyły się odmiennie, inny był też ich status prawny. Inflanty weszły w skład Rzeczypospolitej, Kurlandia była jej lennem, a leżący w jej obrębie powiat piltyński ostatecznie został również przyłączony do Rzeczypospolitej jako jednostka autonomiczna pod zwierzchnictwem króla reprezentowanego przez starostów. Niemniej w swoich obecnych wywodach szlachtę piltyńską, bardzo przecież nieliczną, będą traktował na równi z kurlandzko-semigalską (pod terminem Kurlandczycy). Chociaż status Inflant i Kurlandii był różny, przez dłuższy czas tamtejsza szlachta była postrzegana w Rzeczypospolitej podobnie. Szlachta niemieckiego pochodzenia i niemieckojęzyczna tych obszarów uznawana była w Wielkim Księstwie Litewskim – jak wspomniałem wyżej – za cudzoziemców, a więc formalnie nie miała prawa nabywać majątków i piastować urzędów. Sytuacja Inflantczyków zmieniła się dopiero w 1607 roku, kiedy sejm (chcąc ich zachęcić do zachowania wierności) zrównał ich formalnie w prawach ze szlachtą Rzeczypospolitej (tzw. polską) i zgodził się na nadawanie im dóbr w Rzeczypospolitej wobec zajęcia zdecydowanej części Inflant przez Szwedów. Kurlandczycy konsekwentnie traktowani byli jednak nadal jak cudzoziemcy. Problemem było (i jest do dzisiaj) ustalenie, kto był Kurlandczykiem, bo rodziny o tym samym nazwisku funkcjonowały po obu stronach Dźwiny. Powoływanie się na Ritterbank mittawski też nie rozwiązuje sprawy, bo – jak badacze dawno już dostrzegli – wiele nawet znaczących rodzin mieszkających w Kurlandii, mających tam dobra, nie zapisało się w Ritterbanku, a ich status nie był kwestionowany<sup>27</sup>. Szlachta polsko-litewska starała się zresztą zachować w tej mierze czujność, rozróżniając Kurlandczyków i Inflantczyków (co tak naprawdę nie zawsze było możliwe), pilnowała, by ci pierwsi nie „wcielali się” w drugich, posiadających już zbiorowy „indygenat Rzeczypospolitej”. I tak np., gdy w 1646 roku Władysław IV nadał swemu ulubieńcowi Gotardowi Wilhelmowi Buttlerowi starostwo preńskie na Litwie, na sejmie tego roku szlachta zaprotestowała, wskazując, że Kurlandczyk nie może cieszyć się

---

<sup>27</sup> A. W. Hupel, *Statistisch-Topographische Nachrichten von den Herzogthuemern Kurland und Semgalln*, Riga 1785; idem, *Materialen zu einer lieflandischen Adelsgeschichte* –, Riga 1788; E. v. Fircks, *Die Ritterbanken in Kurland...* s. 1–109.

indygenatem inflanckim<sup>28</sup>. Król jednak nie ustąpił, zresztą już wcześniej jego ojciec i on nadawali ziemie na Smoleńszczyźnie zasłużonym żołnierzom pochodzenia kurlandzkiego, np. Henrykowi von Ramm<sup>29</sup> (ze starej inflanckiej rodziny, niefigurującej jednak w kurlandzkim Ritterbanku!), Janowi i Filipowi von Buchholz<sup>30</sup>, Ottonowi von Mengden<sup>31</sup>, Wernerowi von Engelhardt<sup>32</sup>, Krzysztofowi von Rutenberg<sup>33</sup> czy Arendtowi i synom jego Fryderykowi, Włodzimierzowi (Wolmerowi) i Aleksandrowi von Mohl<sup>34</sup> etc. Kurlandczycy uczestniczyli też przecież w życiu publicznym Inflant, jak to zanotował Bartosz Ważyński w relacji z obrad sejmiku inflanckiego w Rydze 13 I 1615 roku: „mało się ich zjachało – Niemców kilka, a Kurlandczyków kilkanaście”<sup>35</sup>. Na sejmie elekcyjnym w 1648 roku posłowie stanów kurlandzkich złożyli petycję, by ich indygenat nie był podważany i niehonorowany w Rzeczypospolitej, ale odpowiedzi nie uzyskali<sup>36</sup>. Jak wiadomo, hetman polny Janusz Radziwiłł w 1649 roku złożył oficerom pochodzącym z Kurlandii przyrzeczenie, że na sejmie poprze postulat księcia Jakuba Kettlera o rozciągnięcie praw szlacheckich Rzeczypospolitej na szlachtę ziem lennych, ale nie zostało to zrealizowane<sup>37</sup>. Niemniej szlachta kurlandzka nie miała w praktyce specjalnych problemów z przekraczaniem granicy Wielkiego Księstwa Litewskiego, nabywaniem na własność, braniem w dzierżawę lub zastaw dóbr – większych i mniejszych, dysponując

<sup>28</sup> A. S. Radziwiłł, *Memoriale rerum gestarum in Polonia 1632–1656*, t. 3: 1640–1647, Wrocław 1972, s. 261 (w polskim tłumaczeniu – t. 2, s. 509 – sytuację odwrócono, co jest zupełnie pozbawione sensu!).

<sup>29</sup> Jag., rkps 906, s. 284.

<sup>30</sup> Ibidem, s. 286–287, 295–296.

<sup>31</sup> RGADA, f. 389, nr 108, k. 53–54.

<sup>32</sup> Ibidem, k. 55–55v.

<sup>33</sup> Ibidem, k. 101–101v.

<sup>34</sup> Latvijas Valsts vēstures arhīvs w Rydze (dalej: LVVA), f. 712, inw. 1, nr 110, k. 176–176v.

<sup>35</sup> Lietuvos mokslų akademijos bibliotekos rankraščių skyrius (dalej: LMAB), f. 139, nr 652.

<sup>36</sup> A. S. Radziwiłł, *Memoriale...*, t. 4, s. 70.

<sup>37</sup> A. Rachuba, *Oficerowie cudzoziemskiego autoramentu w armii Wielkiego Księstwa Litewskiego w latach 1648–1667*, [w:] *Od armii komputowej do narodowej (XVI–XX w.)*, red. Z. Karpus i W. Rezmer, Toruń 1998, s. 60.

gotówką lub pozostając w służbie magnatów i Rzeczypospolitej jako jej żołnierze (najczęściej oficerowie)<sup>38</sup>. Jedynie niekiedy natrafiła na sprzeciwy Litwinów, gdy sięgała po urzędy centralne (generalstwo artylerii dla Wahla) lub powiatowe, starostwa, atrakcyjną administrację majątków magnackich, wysokie, dochodowe szarże oficerskie<sup>39</sup>. Szczegółowe zbadanie skali, zakresu terytorialnego, natężenia, sposobów wchodzenia Kurlandczyków i Inflantczyków w posiadanie dóbr ziemskich w Wielkim Księstwie wciąż jest jeszcze przede mną. Pewne dane już jednak mam i mogą one stanowić podłoże do postawienia wniosków generalnych. Jest to ważne, moim zdaniem, o tyle, że owa mała liczebnie społeczność, osiadłszy w Wielkim Księstwie, przeszła proces polonizacji kulturowej i lituanizacji państwowej, co pozwoliło jednemu z jej wybitnych reprezentantów, Gustawowi Manteufflowi, sformułować wniosek:

ta część [Inflant], co jej [Rzeczypospolitej] pozostała po pokoju oliwskim, lepiej od Pomorza i Prus zachodnich przystała do organizmu Rzpltej i z nim się zespoliła. Proces zjednoczenia i stopniowej asymilacji nie przedstawia nawet takiego oporu jaki szlachta litewska i ruska aż do unji lubelskiej stawiała wpływom polskim, ani takich zaburzeń i rozterek, jakie wybuchwały co chwila w Gdańsku i innych miastach pruskich<sup>40</sup>.

Co więcej, wielu owych Inflantczyków odegrało bardzo ważną rolę w życiu politycznym, gospodarczym, kulturalnym nowej ojczyzny. Takie rodziny jak Borchowie, Buchholzowie, Buttlerowie, Denhoffowie, Freytagowie, Grotthusowie, Hahnowie, Hylzenowie, Korffowie, Lansbergowie, Manteufflowie-Schoege, Osten-Sackenowie, Platerowie, Puttkamerowie, Roemerowie, Rottermundowie, Rummelowie, Wolffowie, Zyberkowie etc. zapisały się pozytywnie i znacząco w historii Litwy i Rzeczypospolitej na

---

<sup>38</sup> A. Rachuba, *Udział „Inflantczyków” i oficerów cudzoziemskiego pochodzenia w życiu publicznym Wielkiego Księstwa Litewskiego w latach 1569–1732*, [w:] *Rzeczpospolita państwem wielu narodowości i wyznań XVI–XVIII wiek*, red. T. Ciesielski i A. Filipczak-Kocur, Warszawa–Opole 2008, s. 431–442.

<sup>39</sup> Ibidem, s. 433, 435,

<sup>40</sup> G. Manteuffel, *Nieco z dziejów dawnego księstwa inflanckiego i wybitniejszych postaci tego województwa od XVII do XIX st.*, [w:] *Z okolic Dźwiny. Księga zbiorowa na dochód czytelnicy polskiej w Witebsku*, Witebsk 1912, s. 2.

różnych polach aktywności. Niestety, z różnych względów, raczej niezależnych od nich, nie stali się jednak katalizatorem ani sprawcą zmian w skali, w jakiej stało się to w Rosji XVIII wieku, która m.in. opierając się na Niemcach bałtyckich, zbudowała swą potęgę militarną.

Podstawą moich badań są popisy pospolitego ruszenia i rejestry podymnego z lat 1567, 1621, 1667, 1690 i 1765. Są to, niestety, źródła zawodne, o znanych ułomnościach, które tylko w pewnym stopniu mogą odzwierciedlać stan zaludnienia kraju, ale – z wyjątkiem bardzo fragmentarycznych rejestrów pogłównego z 1676, 1784 i 1792 roku – nie dysponujemy innymi. Pierwszym chronologicznie źródłem mogącym informować nas o napływie na Żmudź Inflantczyków i Kurlandczyków jest popis szlachty zobowiązanej do obrony ziemskiej w 1567 roku, na który to stawiono się 2887 żołnierzy. Wydaje się, że wśród owych zobowiązanych do obrony z tytułu posiadania ziemi nie było jeszcze żadnego Inflantczyka, gdyż jedyne dwa nazwiska brzmiące obco to Hanskopowicz (w edycji błędnie Гаисъ Скоп)<sup>41</sup> i Jakub Zinkgiel<sup>42</sup>. Pierwszy był jednak znanym przedstawicielem rodziny pochodzącej z mieszczan królewieckich (wywodzącej się od Hansa Kopfa, faktora królewskiego). Problematyczne jest ustalenie rodowodu drugiego żołnierza. Niewykluczone, że właściwa forma jego nazwiska brzmiała Singiel, co może wskazywać na „niemieckie” pochodzenie. Z pewnością jednak nie był on Inflantczykiem. W następnych latach sytuacja ulega niewielkiej zmianie, co odzwierciedla popis żmudzkiego pospolitego ruszenia z 1621 roku. Stawiono się nań prawie 1400 szlachciców, z których zdecydowana większość nie używała jeszcze nazwisk. Występuje wśród nich 4 Inflantczyków: Dawid Rejmer wystawiający 3 husarzy (sam jako chory nie stawiał się)<sup>43</sup>, co znamionuje zamożność, Aswerus Dymmler wystawiający 1 husarza z Gawr, dóbr żony, Katarzyny Orwidówny oraz z Grzeż, dóbr swego ojca Jana<sup>44</sup>, Jan Ulryk Szweryn (Schwerin) wystawiający 5 koni husarskich i 2 kozackie<sup>45</sup>, a wreszcie Jerzy Renne (Renno), sam też chory, ale

---

<sup>41</sup> *Russkaja istoriczeskaja biblioteka*, t. 33: *Litowskaja mietrika, otdiel pierwyj. Czast' tritaja: Knigi Publicznych Dieł. Pieriepisy wojska Litowskago*, Piotrograd 1915, kol. 1257.

<sup>42</sup> Ibidem, kol. 1332.

<sup>43</sup> *Rejestry popisowe pospolitego...*, s. 101.

<sup>44</sup> Ibidem.

<sup>45</sup> Ibidem.

wystawiający 1 konia rajtarskiego i 2 po kozacku<sup>46</sup>. Z powyższego wynika, że wszyscy Inflantczycy to ludzie zamożni, ale w sumie jest ich na Żmudzi niewielu, nawet jeśli przyjmiemy, iż kilku nie stawiało się na pospolite ruszenie, gdyż trwająca w Inflantach wojna ze Szwedami zmusiła ich do obrony krajów w innym miejscu i w innej formie<sup>47</sup>.

Rejestr podymnego żmudzkiego z 1667 roku<sup>48</sup> notuje już dużo więcej Kurlandczyków i Inflantczyków jako właścicieli, dzierżawców i zastawników dóbr. Prawdopodobnie było ich aż 48, z czego po 3 Butlerów, Korffów i Sackenów, po 2 Druwów, Dymlerów, Hewlów, Platerów, Rejmerów, Solderbachów i Vietinghoffów<sup>49</sup>. Poza jedną rodziną pastorską (Rejmerów nie należy mylić z Roemerami) większość to znane rody,

---

<sup>46</sup> Ibidem, s. 102.

<sup>47</sup> H. Wisner, *Wojna polsko-szwedzka w Inflantach 1621–1622*, „Zapiski Historyczne” 1991, t. 56, z. 4, s. 45–69.

<sup>48</sup> LVIA, SA 3234; edycję abiuuraty żmudzkiej z 1667 r. przygotowuje do druku Grzegorz Błaszczuk.

<sup>49</sup> Eberhard Fryderyk von der Alten gen. Bockum (Altenbockum), Krystyna Mokrzecka Wilhelmowa Bergowa (von Berg, Berkowa), Małgorzata von Thorhack Wilhelmowa Janowa von Bolschwing (Bolswing), N. Borchowa *vel* Bergowa, Elżbieta Zofia z von Roppów Gotthardowa von Buddenbrock, Fryderyk Buttlar (Butler), Andrzej i jego ojciec Eudzich (Eberhard?) Buttlarowie (Butlerowie), Salomon Butmann z synem Hieronimem, Gerhard Doenhoff, podstoli lit., starosta telszewski, Aleksander Druw (Druwe), Jerzy Druw (Druwe), strażnik żmudzki, Jerzy von Düsterlohe, Dymlerowie (von Duemler), Jan Dymler (von Duemler), Jan Karol Dymler (von Duemler), Herbert von Elmendorff, Wilhelm Gadon (von Gaden), Otto Wilhelm von Grotthus, Jerzy von Hahn, oberszterlejtant JKM, Andrzej von Hoeweln (Hewel), Melchior Aleksander von Hoeweln (Hewel), chorąży parnawski, Walentyn Kessler (Kiesler), rotmistrz JKM, Krystian von Korff, Mikołaj von Korff, Wilhelm von Korff (żona Maria Borchówna), Ernest von Nolde, Krzysztof Paszkow (Paskaw, Paskau), Andrzej Wilhelm Plater, Daniel Gotard Plater, Bogusław Rejmer (na miejscu ojca Jerzego, kaznodziei), Elżbieta z Żukowskich Jerzyna Rejmerowa, Jerzy von Roenne (Ren), Dionizy von Sacken, Jan von Sacken, Jerzy von Sacken, Jan Solderbach (Zolderbach), oberszterlejtant JKM, Krzysztof Solderbach (Zolderbach), N. von Stromberg (Sztrumberk), Krystian von Stromberg (Sztrumberk), Jerzy Jakub Szwerin (von Schwerin), podkomorzy dorpacki, dworzanin i pokojowy JKM, Włodzimierz (Wolmar) von Taube, Barbara z Ernerów? Karolowa von Thorhack, Wilhelm Teodor von Tranckwitz (Drankwic), Teodor Tyzenhauz, Mikołaj Jerzy von Vietinghoff (Fitinghof), rotmistrz JKM, Otton von Vietinghoff (Fitinghof), Eleonora z Woyniłłowiczów Mikołajowa von Zarenden (Żarden), podpułkownikowa JKM.

głównie z racji służby w wojsku litewskim, pełniące niekiedy już urzędy ziemskie na Żmudzi (Druwowie), w Inflantach, Kurlandii, a nawet litewskie (Gerhard Doenhoff). Co prawda wiele dóbr owi Inflantczycy trzymali prawem zastawnym i jako arendarze (27, niektóre też od Inflantczyków), ale aż 28 było już ich właścicielami. Oczywiście po części weszli w ich posiadanie dzięki małżeństwom ze Żmudzinkami<sup>50</sup>, ale większość chyba została kupiona, niekiedy za duże sumy<sup>51</sup>. Niemniej abiu-rata 1667 roku nie odnotowała wszystkich tutejszych posesorów dóbr, w tym Inflantczyków i Kurlandczyków. Wiemy na przykład, że w tym roku duże wójtostwo tu-gińskie (22 dymy) było w posiadaniu generała Ernesta Jana Korffa<sup>52</sup>, a abiu-rata go nie notuje.

W 1690 roku sytuacja tylko trochę się zmieniła, gdyż choć abiu-rata zanotowała jedynie 41 Inflantczyków i Kurlandczyków<sup>53</sup>, ich pozycja na Żmudzi była już zdecydowanie silniejsza. Nie tylko z powodu trzymania

<sup>50</sup> Tak, poza ww. Mokrzecką i Woyniłłowiczówną, żoną Eberharda Altenbockuma była Elżbieta Szemiotówna, Aleksandra Druwa – Zofia Eygirdówna, Gadona – Barbara Stankiewiczówna, Malchera Hewla – Justyna Kulmińska, Mikołaja Korffa – Katarzyna Billewiczówna, Jerzego Rejmera – Elżbieta Żukowska, Ottona Vietinghoffa – Elżbieta Bittowtówna etc.

<sup>51</sup> Np. 29 IX 1653 inwentarz Poszuszwia *alias* Borkiszek Masiuniszek z 3 folwarkami (jaśwojński) sprzedanych przez braci Eliasza i Samuela Przystanowskich Ottonowi Fitinghofowi, płk. JKM za 88 tys. złp. (LVIA, SA 14680, k. 755–760v, 761v–766).

<sup>52</sup> VUB, f. 7, Trakę pilies teismo knyga 1662-90, k. 624v.

<sup>53</sup> *Metryka Litewska. Rejestry podymnego Wielkiego Księstwa Litewskiego. Księstwo Żmudzkie 1690 r.*, oprac. G. Błaszczak, Warszawa 2009: byli to Władysław Franciszek Berg (Berk), kasztelan inflancki, Krzysztof Ewald Bistram (Bystram), Fryderyk Butler, Ernest Denhof, podstolic litewski, Baltazar Druw, Jan Druw, Jerzy Druw, strażnik żmudzki, Herbert Elmendorff (Helmondors), Jerzy Firks, pułkownik JKM, Wilhelm Gadon, skarbnik brzeski, Jan Giec, podstoli rzeczycki, Jan Goss, stolnik inflancki, Stefan Karol Grotthus (Grotuz), kasztelan żmudzki, Wilhelm Eustachy Grotthus (Grotuz), kasztelan żmudzki, Wolter Hilbrand Grotthus (Grotuz), stolnik orszański, Ernest Hahn, Jerzy Hahn, wojski inflancki, Bogusław Hewel (Hoeweln), podstoli witebski, Olszer, Jan Olbrycht Klodt, stolnik brasławski, Jerzy Klodt, kapitan JKM, Aleksander Wilhelm Korff, krajczy żmudzki, Gerhard Friedrich Koskull (Koszkiel), pułkownik JKM, Andrzej Merterbuch, Fryderyk Jan von Maydell, starosta piltyński i pułkownik JKM, Andrzej Wilhelm Plater, horodniczy inflancki, Andrzej Reymer, Bogusław Reymer, Ernest Roenne (Renno), Dionizy von Sacken, Edward Szudzyn? (Sacken?), Wilhelm Jan Solderbach, major JKM, Krzysztof Stromberg, Jan Szmil, nieznaną z imienia Szwerynowa, Michał Szumann, Gotard

wielu majątków na prawie ziemskim, jako własne (32 osoby), ale też dlatego, że większość sprawowała już urzędy centralne i powiatowe – nie tylko inflanckie (14 osób). Nadal były tu też osoby służące zawodowo w armii, co stanowiło zjawisko typowe dla wojskowości litewskiej tego czasu<sup>54</sup>. Najwięcej reprezentantów mieli Druhowie i Grotthusowie (3), Hahnowie, Klodtowie, Reymerowie, Sackenowie i Vietinghoffowie (2).

Popis pospolitego ruszenia żmudzkiego z 1765 roku<sup>55</sup>, na który stawiło się 3965 osób, rejestruje tylko 37 Inflantczyków i Kurlandczyków, ale jest tam też kilka nazwisk o obcym brzmieniu, których jednak nie da się jednoznacznie zaliczyć do interesującej nas nacji. Najwięcej (choć tylko 3) było Butlerów<sup>56</sup>, po dwóch Toraków (von Thorhack)<sup>57</sup>, Rennów<sup>58</sup>, Szkultynów (von Schulte)<sup>59</sup>, Puttkamerów<sup>60</sup>, Szwarcochów (Schwarzhoff)<sup>61</sup> i Arensów<sup>62</sup>, po jednym Grotthuzie, Bockumie von Alten, Roemerze, Schillingu, Korffie, Ganzhoffie, Klodcie, Druwie, Medemie, Moellerze, Rozenie, Wiegandcie, Brueggenie, Wichercie, Platerze, Gadonie, Mirbachu, Noldzie, Haudryngu, Bystramie, Wedbergu i Buddzie (von Budde). Wyraźnie widać więc zmianę w stosunku do 1690 roku, gdyż wiele z występujących wówczas rodzin nie ma już reprezentantów w 1765 roku. Rodziny te wymarły (np. Bergowie z Carmelu, Doenhoffowie) albo z różnych powodów pozbyły się tutejszych dóbr. Na ich miejsce weszły zupełnie nowe, co w sumie potwierdziło ilościowy ich stan zachowania.

W sumie jednak widać wyraźnie, że obszar Żmudzi, jako najbliższej położony Kurlandii, stanowił naturalne i chętnie wykorzystywane przez

---

Szylling, Włodzimierz Taube (Towba), Konrad von Thorhack (Torak), Otto Vietinghoff, podstoli inflancki, Luiza Berchówna Mikołajowa Jerzyna Vietinghoffowa.

<sup>54</sup> A. Rachuba, *Oficerowie cudzoziemskiego autoramentu...*, s. 57–71.

<sup>55</sup> Popis żmudzki 30 IX 1765 (LVIA, SA 14562, k. 446–468).

<sup>56</sup> Byli to Hieronim, chorąży chorągwi wielkodyrwińskiej, Antoni i wdowa po nieznanym z imienia.

<sup>57</sup> Mateusz w pow. ejszagolskim i bezimienny właściciel Judkajci.

<sup>58</sup> Pułkownik pow. wielońskiego ze Światoszyna i wdowa po innym pułkowniku z Renowa.

<sup>59</sup> Henryk, porucznik traktu laudańskiego i Bazyli, chorąży JKM.

<sup>60</sup> Jacek i właściciel Łub (zap. Wawrzyniec).

<sup>61</sup> Właściciele Szarek i Iwaniszek.

<sup>62</sup> Ignacy, starosta rukiski i właściciel Gawr.



szlachtę kurlandzką miejsce lokowania środków finansowych poprzez zakup, dzierżawę lub branie w zastaw miejscowych majątności. Jeżeli przypomnimy, że szlachtę kurlandzką traktowano w Rzeczypospolitej w tym czasie jak cudzoziemców, którzy musieli starać się o indygenat Rzeczypospolitej, to fakt, że dość często kupowali ziemię w Wielkim Księstwie, stanowi dowód niezbyt rygorystycznego stosowania prawa. Szlachta inflancka miała odmienną sytuację prawną, ale zapewne w XVIII wieku nikt już nie odróżniał jej od Kurlandczyków.

Ze Żmudzią – w zakresie liczby szlachty inflancko-kurlandzkiej – mógł się jedynie równać na Litwie powiat upicki województwa trockiego, również graniczący z Kurlandią, na krótszym jednak odcinku. Był to w porównaniu ze Żmudzią powiat bardzo niewielki, zaludniony głównie przez drobną szlachtę, co z pewnością było nie bez znaczenia przy zakupie dóbr w tym rejonie przez sąsiadów z północy. Niestety, nie jesteśmy w stanie odtworzyć procesu ich napływu, ale możemy podać ich liczebność w 1690 roku. Abiurata z tego roku ma bodaj najbardziej pełną listę właścicieli ziemskich<sup>63</sup>, a wymieniono w niej aż 65 Inflanctczyków i Kurlandczyków z 41 rodzin. Wykupiło tu majątki (najczęściej zresztą drobne!) 5 Grotthusów, 4 Schultów (Szkultynów), po 3 Bystramów i Szyllingów, po 2 Berków, Blumbergów, Brunnowów, Dewenów, Druwów, Ganzkauów, Meierów, Mirbachów, Roemerów, Szredersów i Tyzenhauzów. Jest tu reprezentowanych wiele rodzin inflancko-kurlandzkich, rzadko lub w ogóle niespotykanych w innych powiatach Wielkiego Księstwa (np. Wiegandtów, Wechmanów, Ottów, Mirbachów, Medemów, Koenigów, Jęczmieńskich *vel* Gerstenzweigów, Hoyne gen. Huehne, Grewinghoffów, Poghów etc.)<sup>64</sup>.

---

<sup>63</sup> *Metryka Litewska. Rejestry podymnego Wielkiego Księstwa Litewskiego. Województwo trockie 1690 r.*, oprac. H. Lulewicz, Warszawa 2000, s. 16, 18.

<sup>64</sup> Jan Bekler, Ernest Berk (von Bercken?, von Berg?), Samuel Krzysztof Berk (von Berg), cześnik i sędzia grodzki upicki, Władysław Franciszek z Karmelu Berg, kasztelan inflancki, Jan Blumberk (von Blumberg), porucznik JKM, Mikołaj Blumberk (von Blumberg), kapitan JKM, Elżbieta z Platerów Gedeonowa Aleksandrowa von der Borch, sędzina ziemska inflancka, Adolf Brunof (von Brunnow), Krzysztof Brunof (von Brunnow), Bartłomiej Fryderyk [von] Brygin, Wilhelm Fryderyk Bucholc (von Buchholz), stolnik inflancki, Gotthard Budembroch (von Buddenbrock), Aleksander Bystram, Jan Bystram, Jan Ewald Bystram, cześnik inflancki, Fryderych Frachfelt (von

Wydaje się zresztą, że z upickim nie da się porównać żadnego innego powiatu litewskiego; to był swego rodzaju ewenement.

Wracając do Żmudzi, musimy jednak wyraźnie podkreślić, że liczebność Inflantczyków i Kurlandczyków, choć dostrzegalna w każdym z wykazów od 1667 do 1765 roku, nie rzutowała na ogólny obraz jej społeczeństwa. Byli oni elementem niewiele liczącym się w globalnej skali, ułamkiem procenta szlachty tego księstwa. Niemniej należy też zwrócić uwagę, że owe wykazy z całą pewnością nie odzwierciedlały prawdziwej obecności Inflantczyków i Kurlandczyków na tym obszarze. Pomijając kompletność wykazów podymnego i spisów szlachty na pospolite ruszenie (bez wątpienia obie interesujące nas grupy nie są w nich w pełni reprezentowane), nie

---

Drachenfels), Aleksander Druw, Krzysztof Druw, Małgorzata Barbara Schwarzhoffówna Ewaldowa Franck von Pfeilitzer, landmistrzowa kurlandzka, Ganskof (von Ganzkau, Gantzkow), Hermann Ganskof (von Ganzkau, Ganzkow), Jan Grewinghoff (von Grewinghoff), Jan Rejnhold Grotuz (von Grothuss), podczasy inflancki, Otto Jan Grotuz (von Grothuss), Maria Elżbieta Grotuzówna Grotuzowa (von Grothuss), stolnikowa mińska, Ul[d]rych Grotuz (von Grothuss), porucznik JKM, Wilhelm Eustachy Grotuz (von Grothuss), kasztelan żmudzki, Andrzej Jan Han (von Hahn), podstoli inflancki, Konstancja Łukiańska Otmerowa Heykinowa (von Heykingk), Jerzy Hyn (von Hoyne [Hoyngen] gen. Huehne [Hühn]), Bogusław Jaspers, Eliaz Jęczmieński (von Gerstenzweig) z bracią, Jerzy i Aleksander Kienikowie (von Koenig), Jan Lansberch (von Landsberg), Jerzy Lansberch (von Landsberg), Rajnhold Liw (von Lieven), podkomorzy gulbiński, Frydrych Liw (von Lieven), Mikołaj [Manteuffel] Sey, porucznik JKM, stolnik miński, Jan Medun (von Medem), Jan z Wolda Meier, miecznik mozyrski, Krzysztof Meier, major JKM, Herbert Merbach (von Mirbach, Mehrbach), Jan Ewald Merbach (von Mirbach, Mehrbach), major JKM, Aleksander Otta Hasenkampf, Jan Andrzej Plater, starosta dyneburski, Andrzej Pogh (Pok) z braćmi po Pawle Poku, Jan Butkamer (von Puttkamer), Andrzej Remer (von Roemer), oberszterlejtant JKM, Stefan Remer (von Roemer), major JKM, Jerzy Krzysztof Rozen (von Rosen), kapitan JKM, Wolter Teodor Szkultyn (von Schulte), kapitan JKM, Ernest Szkultyn (von Schulte), Ludwik Szkultyn (von Schulte), Mikołaj Szkultyn (von Schulte), Magnus Frydrych Szlipenbach (von Schlippenbach), Jerzy Szreders (von Szreders), kapitan JKM, Otto Szreders (von Szreders), Katarzyna z Drehlingów Mikołajowa Sztrumberkowa (von Stromberg), podstarościna wiłkomierska, Aleksander Jan Szyling (von Schilling), Ludwik Szyling (von Schilling), Mikołaj Szyling (von Schilling), Adolf Treydan (von Trotta gen. Treyden), Krzysztof Treydan (von Trotta gen. Treyden), Jan Tyzenhauz (von Tiesenhausen), Kacper Jan Tyzenhauz (von Tiesenhausen), Krzysztof Wechman, kapitan JKM, Krzysztof Wigant (von Hohenastenbergen gen. Wiegandt), Ernest Witau (von Witten).

oddają one ich liczebności na Żmudzi z innego jeszcze powodu. Wykazy te rejestrują właścicieli dóbr i ich zastawników, dzierżawców, ale nie zarządców. Wiemy zaś, że wielu magnatów mających duże kompleksy dóbr na Żmudzi (Chodkiewiczowie, Radziwiłłowie, Sapiehowie etc.) chętnie zatrudniało Inflantczyków i Kurlandczyków w tym charakterze, a ci z kolei ściągali swoich rodaków (zwłaszcza krewnych) do pomocy. Dotyczyło to zresztą także większych majątków szlacheckich, ale skala zjawiska uchwytna jest jedynie odnośnie do dóbr wielkich – magnackich, biskupich, starostw i ekonomii szawelskiej<sup>65</sup>. Co było tego powodem, dlaczego korzystano z pracy „cudzoziemców”? Nie potrafię odpowiedzieć. Zjawisko jest zresztą tym bardziej interesujące, że zatrudniano głównie luteran i kalwinistów. Może uważano ich za bardziej pracowitych, lepiej zorganizowanych, solidniejszych, uczciwszych, wygodniejszych z racji pewnego „wyobcowania”.

Należy też zwrócić uwagę na częstą wymianę rodzin inflancko-kurlandzkich wśród posiadaczy dóbr na Żmudzi, co nie wynikało jedynie z ich wymierania, ale zapewne także z mniejszego przywiązania do tej ziemi. traktowania pracy tutaj jako dorywczej w celu szybkiego wzbogacenia się i powrotu do ojczyzny. Oczywiście dotyczyło to głównie Kurlandczyków. Rodziny emigrantów inflanckich na trwałe wiązały się ze swą nową ojczyzną. Zobaczmy zresztą na przykładach, jak wyglądało to na Żmudzi. Miarą zasiedzenia było „nabycie” obywatelstwa, czyli bycie zaakceptowanym społecznie, z czym wiązał się udział w życiu publicznym tej ziemi i sprawowanie w niej urzędów. Zaczniemy od urzędów. Bardzo niewielka liczba Inflantczyków (a znikoma wprost Kurlandczyków, o ile da się ich wyróżnić) na urzędach żmudzkich wskazuje na to, że tylko nieliczne rodziny chciały się zasymilować z miejscowym społeczeństwem. Stało się tak z Druwami, Gadonami, Grotthusami, Korffami, Klodtami, Puttkamerami. Z pewnością wpływ na to miały ich małżeństwa z miejscowymi szlachciankami, pochodzącymi ze znaczących tu, wpływowych rodzin (Billewiczowie, Gruzewscy,

---

<sup>65</sup> Np. w 1690 r. dzierżawcą królewskiej Giegrany, Skrodze i Wilno był Gerhard Roenne z żoną Martą von Blomberg, niewymieniony w abiuracie (VUB, f. 59, nr 2 i 16); Werner von Behr był dzierżawcą Kretynki od Aleksandra Sapiehy, marszałka wielkiego lit. w 1720 (LVIA, SA 14506, k. 752), a Gedeon Kliczner (von Kluechtzner) był w 1722 r. administratorem kukuciskim Macieja Józefa Ancuty, biskupa sufragana wileńskiego (LVIA, SA 4738, k. 118).

Szuksztowie, Iwanowiczowie, Chrzastowscy). Inne przypadki piastowania urzędów żmudzkich przez Inflantczyków i Kurlandczyków były jednostkowe. W sumie byliśmy w stanie odnotować tylko 33 osoby z urzędami żmudzkimi, przy czym największą karierę zrobił Eustachy Wilhelm Grotthus, który doszedł do urzędu kasztelana żmudzkiego (1685–1710). Większość osób aktywna była zresztą dopiero za panowania Stanisława Augusta. Pierwsze nadanie urzędu na Żmudzi miało miejsce dopiero w 1644 roku i dotyczyło Jana Fryderyka Denhoffa, który został ciwunem berzańskim, ale w cztery lata później przekazał ten urząd (a głównie idący z nim w parze bardzo duży, bo liczący 261 dymów<sup>66</sup>, majątek ziemski, stanowiący uposażenie ciwuna) Fryderykowi Janowi Wolffowi von Luedinghausen. W tym samym mniej więcej czasie inny Wolff – Ferdynand – dostał ciwuństwo birżyniańskie, które po nim w 1666 roku otrzymał Jan von Toedtwen. Nie licząc owych specyficznych nadań (to oficerowie wojska, ulubieńcy Jana Kazimierza Wazy), tak naprawdę pierwszym urzędnikiem żmudzkim pochodzenia inflanckiego był Otton Tyzenhauz, który w 1651 roku otrzymał wysoką godność wojskiego, ale był on mężem Jadwigi Grużewskiej, sędzianki ziemskiej żmudzkiej, pochodził też z rodziny już bardzo znanej na Litwie o senatorskim statusie, choć sam wywodził się z jej kurlandzkiej gałęzi. Przy okazji zwróciłem tu uwagę na bardzo istotny element związków szlachty inflancko-kurlandzkiej ze żmudzką, ale problem ten dotyczył całego Wielkiego Księstwa. Chodzi o małżeństwa mieszane, przy czym zdecydowanie wydają się przeważać związki małżeńskie zawierane przez Litwinów z kobietami z Inflant i Kurlandii niż odwrotnie. Powodem tego były najprawdopodobniej względy finansowe. Skala tego zjawiska jest w pełni niemożliwa do uchwycenia, ale setki znanych przykładów takich małżeństw wskazują na jego poważne znaczenie. W skrajnych przypadkach owe niemieckie małżeństwa Litwinów skutkowały ziemieniem ich rodzin, osiedleniem się w Kurlandii i zmianą wyznania z katolickiego na luterańskie<sup>67</sup>. Oczywiście, jak zresztą wspomniałem wyżej, Niemcy bałtyccy też poślubiali Litwinki

---

<sup>66</sup> VUB, f. 7, *Žemaicių pilies teismo knyga 1653–1654*, nr 60.

<sup>67</sup> Tak stało się z jedną z linii Karpiów, zob. S. Karp, *Karpiowie z Rykijowa na Żmudzi do końca XVIII wieku. Dzieje linii litewskiej i kurlandzkiej* (w druku).

lub swoje krajanki – wdowy po Litwinach, wchodząc w posiadanie dóbr w Wielkim Księstwie<sup>68</sup>.

Dość charakterystycznym dla procesu przejmowania dóbr na Żmudzi przez Kurlandczyków jest przykład dóbr lennych Giegrany w ciwuństwie wieszwiańskim, które 3 V 1636 roku Tomasz Wolan, marszałek oszmiański sprzedał Ernestowi Bandemerowi, oberszter lejtnantowi wojsk litewskich<sup>69</sup>. Po śmierci tegoż wdowa, Anna von Sacken, przekazała je córce Annie Dorocie i jej mężowi Michałowi Szostowickiemu w 1645 roku<sup>70</sup>, a ci w 1653 roku sprzedali je Mikołajowi von Blomberg i Weronice von Trotta genannt Treyden<sup>71</sup>, którzy w 1677 roku przekazali je córce Marcie i jej mężowi Gerhardowi von Renne<sup>72</sup>. Wyżej wymienieni Szostowiccy sprzedali też inną swą majątność żmudzką, Derkinie, w 1649 roku Jerzemu Janowi von Bandemer, szwagrowi i jego żonie Gertrudzie Kęszortównie<sup>73</sup>. Tego typu operacji majątkowych rejestrujemy bardzo wiele.

Przyjrzyjmy się na koniec obecności Inflantczyków i Kurlandczyków na sejmikach żmudzkich, choć z powodów źródłowych nie jesteśmy w stanie zanalizować wszystkich tego typu zjazdów. Niemcy bałtyccy pojawiają się na nich późno. Pierwszego reprezentanta tej nacji udało się znaleźć dopiero w 1641 roku na sejmiku, na którym zresztą od razu posłem na sejm został wybrany dworzanin JKM Jerzy Szweryn<sup>74</sup> (z rodziny pruskiej, ale osiadłej w Kurlandii), a następnych w 1652 roku, gdy udział w sejmiku przedsejmowym wzięli wspomniany wyżej Otto Tyzenhauz, wojski żmudzki i Malcher Aleksander Hewel (von Hoeweln)<sup>75</sup>. W następnych latach Inflantczycy i Kurlandczycy wzięli udział w kilkudziesięciu sejmi-

---

<sup>68</sup> Np. 23 VII 1711 Marianna Brabenderówna, 1 v. Jerzyna Tyszkiewiczowa, ziemianka księstwa żmudzkiego i kurlandzkiego, zapisała obecnemu mężowi, Janowi Ernestowi Schrederowi, warte 1200 tynfów dobra Okmiany (pow. berżański) (LVIA, SA 14508, k. 472–477).

<sup>69</sup> VUB, f. 59, nr 9.

<sup>70</sup> RGADA, f. 389, nr 114, k. 803–804.

<sup>71</sup> Ibidem, nr 127, k. 475–475v.

<sup>72</sup> VUB, f. 59, nr 16.

<sup>73</sup> RGADA, f. 1473, inw. 1, nr 759, k. 27.

<sup>74</sup> Biblioteka Czartoryskich w Krakowie (dalej: Czart.), rkps 378, s. 220–227.

<sup>75</sup> VUB, f. 7, Žemaičių pilies teismo knyga 1652–53, k. 392–397.

kach, na niektórych był jeden ich reprezentant, na innych kilku lub kilkunastu. Z wykazu widać, że najczęściej bywali na sejmikach żmudzkich przedstawiciele najwcześniejszej osiadłej tu rodziny – Druwowie (Jerzy, strażnik żmudzki – na 10, Hieronim – 1), Grotuzowie (Eustachy Wilhelm, podstoli, a ostatecznie ksztelan żmudzki – 14 razy, jego syn Stefan 2 razy, po razie zaś Wolter Hilbrand, Jan, Hieronim i Adam), na 5 sejmikach byli Malcher Aleksander Hewel, Jan Kazimierz Gadon, Mikołaj i Aleksander Korffowie, a raz Stefan Kazimierz, Jerzy, Otto Magnus, Magnus Ernest i ksiądz Stefan Korffowie. Więcej niż raz byli na sejmikach Otto Tyzenhauz, wojski żmudzki (3), Jerzy Hahn (2), Jan Gos (2), Krzysztof Rozen (3), Chryzostom i Stefan Rennowie (2), Kazimierz Puttkamer (2), a po jednym razie przedstawiciele Fitinghoffów (dwaj), Butlerów (3), Szwerynów (3), Noldów, Reymerów, Hoppenów, Hotschuerów, Sackenów, Klatów (3), Knofów, Gieców (2), Meyerów z Wolda, Treydenów (2), Hoeweltów, Plettenbergów, Krojerów, Szredersów, Doppelkirchów, Mirbachów, Weymanów, Szylingów i Kretschmanów. Ogólnie rzecz ujmując, ściślejszy związek ze Żmudzią odczuwali jedynie Druwowie, Grotthusowie, Korffowie, Szwerynowie, Rennowie i Gadonowie oraz Malcher Hewel. Potwierdza to w jakimś stopniu sprawowanie funkcji poselskich na sejmy przez Jerzego (1641)<sup>76</sup>, Krzysztofa, chorążego parnawskiego (elekcja 1674), Jerzego (elekcja 1674), Jana Aleksandra (elekcja 1674) Szwerynów<sup>77</sup>, Jerzego Druwa, strażnika żmudzkiego (1669 elekcja, 1674 elekcja)<sup>78</sup>, Mikołaja Korffa (1669 elekcja, 1674 elekcja)<sup>79</sup>, Eustachego Wilhelma (1669 elekcja, 1674 konwokacja, 1674 elekcja)<sup>80</sup>, Stefana Karola (koronacyjny 1697<sup>81</sup>, 1699<sup>82</sup>), Adama, starostę wilkijskiego (elekcja 1733) i Jana,

---

<sup>76</sup> Czart., rkps 378, s. 220–227.

<sup>77</sup> VUB, f. 7, *Žemaičių pilies teisimo knyga 1673–1674*, k. 73–73v i 76–82v.

<sup>78</sup> Ibidem; Archiwum Państwowe w Gdańsku (dalej: APGd.), rkps 300.29/258, s. 157–167.

<sup>79</sup> Jak wyżej.

<sup>80</sup> APGd., rkps 300.29/258, s. 157–167; VUB, f. 7, *Žemaičių pilies teisimo knyga 1673–1674*, k. 73–73v i 76–82v; RGADA, f. 1603, inw. 4, nr 3189, k. 6.

<sup>81</sup> K. Zawisza, *Pamiętniki... wojewody mińskiego (1666–1721)*, wyd. J. Bartoszewicz, Warszawa 1862, s. 190–191.

<sup>82</sup> Ibidem, s. 203–204; LVIA, SA 2419, k. 740v.

starościca wilkijskiego (elekcja 1733) Grotthusów<sup>83</sup>, Aleksandra Korffa, ciwuna korszewskiego (1710)<sup>84</sup>, Stanisława Ernesta Denhoffa, hetmana polnego lit. (1718–1720)<sup>85</sup>, Stefana, ciwuno użwenckiego (elekcja 1733)<sup>86</sup> i Feliksa, szambelana JKM (1782)<sup>87</sup> Rennów, Kazimierza Puttkamera, oberszterlejtanta JKM (elekcja 1733)<sup>88</sup>, Jana, pułkownika JKM (elekcja 1733), Ludwika Antoniego (elekcja 1733) i Jana Antoniego (elekcja 1733) Klottów<sup>89</sup>, Antoniego, starostę giełdziańskiego (1776)<sup>90</sup> i Józefa, wojskowicza inflanckiego (1784<sup>91</sup>, 1788<sup>92</sup>) Platerów, Jacka Antoniego Puttkamera, sędziego ziemskiego repartycji rosieńskiej (1778<sup>93</sup>, 1780<sup>94</sup>). Jeszcze rzadziej Inflantczycy i Kurlandczycy bywali wybierani na deputatów do Trybunału Głównego Litewskiego. Po raz pierwszy takowym został dopiero w 1668 roku Mikołaj Korff (starosta orleński)<sup>95</sup>, ponownie deputatem został jeszcze w 1670 i 1677 roku<sup>96</sup>. Z Korffów deputatami byli Andrzej, krajczy żmudzki w 1691 roku<sup>97</sup>, i Aleksander, ciwun korszewski w 1695 roku<sup>98</sup>. Deputatami było też 5 Grotthusów (w 1695 roku Stefan, starosta wilkijski<sup>99</sup>, w 1699 roku Hieronim Antoni, kasztelan żmudz-

<sup>83</sup> LVIA, SA 14529, k. 68–69v, 74v–76.

<sup>84</sup> LVIA, SA 14502, k. 1–6v.

<sup>85</sup> LVIA, SA 14514, k. 437–448v; U. Kosińska, *Sejm 1719–1720 a sprawa ratyfikacji traktatu wiedeńskiego*, Warszawa 2003, s. 273–274.

<sup>86</sup> LVIA, SA 14529, k. 68–69v, 74v–76.

<sup>87</sup> LVIA, SA 14567, k. 799–801v.

<sup>88</sup> LVIA, SA 14529, k. 68–69v, 74v–76.

<sup>89</sup> Ibidem.

<sup>90</sup> LVIA, SA 14565, k. 418–419v.

<sup>91</sup> LVIA, SA 14568, k. 605–606v.

<sup>92</sup> LVIA, SA 14570, k. 201.

<sup>93</sup> Czart. 721, s. 677–679; LVIA, SA 14566, k. 453–459v, 461–462v.

<sup>94</sup> LVIA, SA 14567, k. 197.

<sup>95</sup> *Deputaci Trybunału Głównego Wielkiego Księstwa Litewskiego 1582–1696. Spis*, red. A. Rachuba, oprac. H. Lulewicz i A. Rachuba, Warszawa 2007, s. 305.

<sup>96</sup> Ibidem, s. 309, 333.

<sup>97</sup> Ibidem, s. 381.

<sup>98</sup> Ibidem, s. 395.

<sup>99</sup> Ibidem.



ki<sup>100</sup>, w 1727 roku Adam, starosta wilkijski<sup>101</sup>, w 1740 roku Jan, starosta wilkijski<sup>102</sup>, w 1767/68 roku Antoni, chorąży JKM<sup>103</sup>), 3 Puttkamerów (w 1728 roku Kazimierz<sup>104</sup>, w 1769/70, 1777/78 i 1789/90 roku Jerzy, mostowniczy, a potem sędzia grodzki żmudzki<sup>105</sup>, w 1787/88 roku Jacek, sędzia ziemski żmudzki<sup>106</sup>), 2 Rennów (w 1716 roku Jan Ernest, pułkownik JKM i starosta kandawski<sup>107</sup>, w 1756 roku Mikołaj, pułkownik JKM i powiatu wilkijskiego<sup>108</sup>), po razie Bogusław Hewell, podstoli witebski (1684)<sup>109</sup>, Jan Kazimierz Gadon, miecznik (1712 roku)<sup>110</sup> i Wilhelm Jan Plater, wojski inflancki (1766/67 roku)<sup>111</sup>.

Podsumowując, w XVI, XVII i XVIII wieku na Żmudzi osiedliło się kilkadziesiąt rodzin inflanckich i kurlandzkich, zmuszonych do ucieczki z Inflant, nieakceptujących panowania szwedzkiego i dochowujących wierności królom Polski, ale też poszukujących na ziemiach litewskich łatwiejszego życia, możliwości wzbogacenia się, powiększenia swego majątku, korzystnego zainwestowania posiadanych kapitałów. Nie wszyscy byli aktywni na arenie publicznej, ale stosunkowo wcześniej zaczął się ich proces wtapiania w miejscowe społeczeństwo, czego wyrazem były przede wszystkim małżeństwa, ale też sprawowanie urzędów i funkcji publicznych. Proces asymilacji kulturowej i językowej przebiegał z pewnością bardzo różnie u każdej z rodzin, przy czym zapewne szybciej polonizowali się mężczyźni niż kobiety, jeżeli to one pochodziły z owych niemieckich rodzin. Było to zjawisko naturalne, bo to mężczyźni przedstawiciele rodzin funkcjonowali

---

<sup>100</sup> *Deputaci Trybunału Głównego Wielkiego Księstwa Litewskiego 1697–1794. Spis*, red. A. Rachuba, oprac. A. Rachuba i P. P. Romaniuk przy współpracy A. Macuka i J. Aniszczunki, Warszawa 2004, s. 33.

<sup>101</sup> *Ibidem*, s. 137.

<sup>102</sup> *Ibidem*, s. 185.

<sup>103</sup> *Ibidem*, s. 293.

<sup>104</sup> *Ibidem*, s. 141.

<sup>105</sup> *Ibidem*, s. 301, 333, 385.

<sup>106</sup> *Ibidem*, s. 376.

<sup>107</sup> *Ibidem*, s. 98.

<sup>108</sup> *Ibidem*, s. 248.

<sup>109</sup> *Deputaci Trybunału [...] 1582–1696...*, s. 356.

<sup>110</sup> *Deputaci Trybunału [...] 1697–1794...*, s. 84.

<sup>111</sup> *Ibidem*, s. 288.

w sferze publicznej, gdzie już od początku XVII wieku dominował język polski. Był to jednak proces długotrwały, można bowiem znaleźć wiele przekazów świadczących o wczesnej polonizacji niektórych Inflantczyków i Kurlandczyków, a także źródła na poparcie tezy o ich trwaniu przy języku niemieckim i niemieckich związkach małżeńskich. Wpływały na to bardzo różne czynniki i to też w dużym stopniu warunkowało udział tych osób w życiu publicznym – przybycie na sejmik wymagało znajomości języka polskiego lub ruskiego. Służba w wojsku – niekoniecznie. Stąd można wnosić, że wszyscy ww. uczestnicy sejmików żmudzkich musieli znać język polski, co jednocześnie ułatwiało im szybszą asymilację w szlacheckim środowisku na Żmudzi i osiadanie tu na stałe. I tak np. mający dobra na Żmudzi Mikołaj Korff, skarbnik inflancki, sporządzony w 1683 roku akt zastawu pewnych dóbr w Inflantach podpisał po polsku, a jego żona Dorota Małgorzata Korffówna – po niemiecku; Ernst von Vietinghoff-Scheel też po niemiecku, a Wolter Kliczner (von Kluechtzner) – po polsku<sup>112</sup>. Ten ostatni swój testament w 1708 roku spisał już jednak po niemiecku, jego żona była Kurlandką, a on sam też chciał być w Kurlandii pochowany<sup>113</sup>. Spisany 23 IV 1702 roku akt zastawu dóbr Łosza podpisali: po polsku Wawrzyniec Offenberg, porucznik JKM, a po niemiecku jego żona Anna Elżbieta Hahnówna<sup>114</sup>. „Punkta testamentowe” Doroty Heleny Zassówny (von Sass) Jakubowej Ernestowej Korffowej, chorążyny JKM z 31 VIII 1717 roku były „ręką jej własną po niemiecku pisane”<sup>115</sup>, ale testament Zofii von Budde z 20 VIII 1737 roku został spisany po polsku i sama go też w tym języku podpisała<sup>116</sup>. Po polsku pisał również Jan Franciszek von der Mohl, podczaszy parnawski list prywatny do kapitana wojsk rosyjskich Gotharda Baltazara von Freyman w 1742 roku<sup>117</sup>. Proces polonizacji kulturowej a lituanizacji państwowej Inflantczyków i Kurlandczyków był powolny, ale bez wątpienia postępował. Wydaje się, że zjawisko to i zamieszkiwanie na Litwie (w tym na Żmudzi) wiązały się ze sobą.

<sup>112</sup> LVVA, f. 712, nr 68, k. 1–3v.

<sup>113</sup> LVIA, SA 14202, k. 649–650v: aktykowany w grodzie wilkomierskim 3 XI 1731.

<sup>114</sup> LVVA, f. 712, nr 66, k. 198v.

<sup>115</sup> Ibidem, nr 71, k. 102–103v.

<sup>116</sup> Ibidem, nr 87, k. 199–200v.

<sup>117</sup> Ibidem, nr 89, k. 133–134.

## ARTYKUŁY

Klio. Czasopismo poświęcone dziejom Polski i powszechnym  
PL ISSN 1643-8191, t. 35 (4)/2015, s. 69–83

---



BOGUSŁAW DYBAŚ\*

### Inflanty nowożytne – czynniki szlacheckiej migracji *versus* stabilizacji\*\*

#### Livonia in the Early Modern Period – factors of nobility migration vs. stability

**Streszczenie:** Aktem konstytuującym szlachtę inflancką i stabilizującym jej pozycję społeczną było wydane w 1561 roku *Privilegium Sigismundi Augusti*, do którego odwoływano się przez całą epokę wczesnonowożytną, niezależnie od przynależności państwowej do Rzeczypospolitej, Szwecji czy Rosji. Mobilność szlachty inflanckiej w sensie społecznym i geograficznym określały trzy czynniki: 1) własnie przynależność i powiązania z różnymi metropoliami i służba Infantczyków na rzecz tych mocarstw, 2) powstawanie na terenie

---

\* Instytut Historii i Archiwistyki, Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu, ul. W. Bojarskiego 1, 87-100 Toruń; Polska Akademia Nauk, Stacja Naukowa w Wiedniu, Boerhaavegasse 25, 1030 Wien; e-mail: dybas@umk.pl.

\*\* Artykuł powstał w ramach programu Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego pod nazwą „Narodowy Program Rozwoju Humanistyki” w latach 2012–2015 (grant nr 0156/FNiTP/H12/80,2011).